

Sygn. akt II AKa 264/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Danuta Matuszewska (spr.)

Sędziowie: SSA Lech Magnuszewski

SSA Wiktor Gromiec

Protokolant: st. sekretarz sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gdańsku delegowanego do Prokuratury Apelacyjnej Lilianny Stojek

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2013 r.

sprawy

**J. S.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 8 kwietnia 2013 r., sygn. akt II Ko 124/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższa do 50000 (pięćdziesięciu tysięcy) złotych kwotę przyznaną J. S. tytułem zadośćuczynienia a tym samym do 60188,93 (sześćdziesiąt tysięcy sto osiemdziesiąt osiem złotych 93/100) łączną kwotę zasądzoną na rzecz wnioskodawcy odszkodowania i zadośćuczynienia;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca J. S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 25.000 zł. tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za tymczasowe aresztowanie w okresie od 06.10.1985 r. do 25.02. 1986 r. stosowane postanowieniem Prokuratury Wojewódzkiej w E. z 08.10.1985 r. w sprawie 2 Ds. 32/05.

J. S. zmodyfikował następnie wniosek domagając się zasądzenia kwoty 20.000 zł. tytułem odszkodowania i 100.000 zł. tytułem zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 08.04.2013 r. sygn. akt II Ko 124/12 Sąd Okręgowy w Elblągu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz J. S. kwotę 30188,93 zł, w tym 10188,93 zł tytułem odszkodowania za utracone wynagrodzenie i wykonaną karę grzywny oraz 20000 zł. tytułem zadośćuczynienia za tymczasowe aresztowanie w okresie od 06.10.1985 r. do

25.02.1986 r. postanowieniem Prokuratury Wojewódzkiej w E. z 08.10.1985 r. w sprawie 2 Ds. 32/05, w której to sprawie postanowieniem Prokuratury Wojewódzkiej w E. z 28.03.1986 r. warunkowo umorzono postępowanie w stosunku do J. S., a które następnie postanowieniem Sądu Najwyższego w Warszawie z dnia 01.10. 1993 r. w sprawie III KRN 129/93 zostało uchylone i postępowanie w sprawie zostało umorzone- wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W pozostałej części wniosek oddalono, kosztami postępowania w sprawie obciążono Skarb Państwa.

Powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o wysokości zadośćuczynienia zaskarżyła pełnomocnik wnioskodawcy.

Zarzucając:

1. obrazę prawa procesowego, w szczególności:

- przepisu art. 558 k.p.k. w zw. z art. 322 k.p.k. wynikającą z wadliwego rozważenia okoliczności sprawy, co przesądziło o niewłaściwej ocenie wysokości świadczenia zasądzonego na rzecz wnioskodawcy,

- przepisu art. 7 k.p.k. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i niedostateczne uwzględnienie wyników całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a dotyczącego warunków, w jakich wnioskodawca przebywał w izolacji oraz brak dostatecznego zbadania okoliczności dotyczących sfery odczuć wnioskodawcy w kontekście pozostawionej przez niego rodziny i wyważeniu tych okoliczności przy miarkowaniu zadośćuczynienia,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść przez przyjęcie, że rola wnioskodawcy w działalności patriotycznej była nikła, bez rozważenia w tym kontekście negatywnych następstw, które dotknęły wnioskodawcę i jego rodzinę już po opuszczeniu przez niego aresztu, a także polegający na ustaleniu, iż kwota 20.000 zł zadośćuczynienia, czyli 4.000 zł za jeden miesiąc pozbawienia wolności przyznana wnioskodawcy w związku z tymczasowym aresztowaniem jest kwotą adekwatną do doznanej krzywdy oraz odpowiada także aktualnym warunkom życia i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy pominął przy czynieniu ustaleń faktycznych będących podstawą wydanego orzeczenia w zakresie wysokości zadośćuczynienia lub w niedostatecznym stopniu rozważył szereg okoliczności takich, jak szczegółowe warunki w których wnioskodawca przebywał w izolacji, tzn. gdzie przebywał, jakim był poddawany rygorom, stopień wpływu izolacji od rodziny na sferę odczuć wnioskodawcy i doznanych w związku z tym cierpień psychicznych, formę nękania wnioskodawcy poprzez umieszczenie go w małej celi z wieloma kryminalistami,

skarżąca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy w miejsce kwoty 20.000 zł. kwotę 100.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia fizyczne i psychiczne.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy po części zasługiwała na uwzględnienie.

Co do zasady, roszczenie wnioskodawcy znajduje oparcie w treści art. 8 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Pełnomocnik wnioskodawcy nie kwestionuje rozstrzygnięcia Sądu I instancji jeżeli chodzi o wysokość zasądzonego `na rzecz J. S. odszkodowania za poniesioną przez niego, na skutek pozbawienia go wolności szkodę, na którą składały się utracone zarobki i kwota 1600 (starych) złotych wynikająca z wykonania kary grzywny. Przedstawione w pisemnych motywach wyroku obliczenia Sądu I instancji są jasne, precyzyjne i brak jest powodów aby wątpić, czy przyznana kwota 10.188,93 zł w pełni odpowiada wyrządzonej wnioskodawcy szkodzie.

Jako po części zasadną Sąd odwoławczy uznał apelację pełnomocnika wnioskodawcy, która kwestionuje wysokość zasądzoną na rzecz J. S. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Trafnie wskazuje Sąd Okręgowy, powołując się na bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, kryteria jakimi co do zasady kierować się należy ustalając wysokość należnej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Niewątpliwie należy brać pod uwagę nie tylko czas trwania aresztu i warunki jego odbywania, lecz również skutki jakie niesłuszne pozbawienie wolności wywołało dla dobrego imienia osadzonego, negatywne przeżycia psychiczne wiążące się z faktem tymczasowego aresztowania, negatywne skutki o charakterze niematerialnym w zakresie zdrowia poszkodowanego. Ocena zaszczości uzasadniającej zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie dokonywana musi być przy tym z punktu widzenia przeciętnego człowieka, a nie subiektywnego przeżywania ich przez osobę aresztowaną.

Stwierdzić trzeba, że nie można ocenić przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia jako symbolicznego. Nie można jednak też zasadnie twierdzić, że kwota 20.000 zł stanowi należytą rekompensatę doznanych przez J. S. dolegliwości w okresie stosowania wobec niego przez blisko 5 miesięcy tymczasowego aresztowania.

Jak wskazał Sąd orzekający, miarkując kwotę z tytułu zadośćuczynienia miał na względzie długość pobytu J. S. w areszcie śledczym, warunki w jakich był tam przetrzymywany i odczuwane przez niego wówczas problemy zdrowotne.

W ocenie Sądu odwoławczego, zasądzoną na rzecz J. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 20.000 zł można by uznać za satysfakcjonującą, ale mając na względzie wyłącznie okres czasu, na jaki wnioskodawca pozbawiony był wolności. Warunki jednak w jakich J. S. przebywał, całokształt dolegliwości jakie odczuwał będąc tymczasowo aresztowany przekonują, że przyznana kwota winna być w istotny sposób większa.

Z materiału dowodowego nie wynika, aby stosowano wobec wnioskodawcy przemoc fizyczną, jednak podkreślić trzeba, że wcześniej nigdy nie był karany ani zatrzymywany, poddanie się rygorom więziennym było dla niego upokarzające i traumatyczne. Z pewnością sytuacja J. S., jeżeli chodzi o dobrostan psychiczny, odbiegała na niekorzyść od sytuacji osób, wobec których wykonywane były w stanie wojennym decyzje o internowaniu, które wprawdzie też przebywały w warunkach izolacji, ale w otoczeniu osób prezentujących zbliżone do siebie przekonania, postawy kulturowe, obyczajowe.

Przed Sądem odwoławczym J. S., będąc uzupełniająco słuchany, bliżej niż przed Sądem I instancji, opisał uciążliwości towarzyszące jego izolacji. Wskazał, że w przepelnionej celi spał na betonowej posadzce, na materacu, który był „workiem ze słomą”. W celi było zimno, jako osoba niepaląca zmuszony był wdychać dym tytoniowy, potrzeby fizjologiczne załatwiać musiał w obecności innych osadzonych, przez których przy tym, jako osoba niegrypsująca, był izolowany. Warunki jakie panowały w areszcie doprowadziły do stanu jego bezsenności, co utrzymywało się także po tym, jak został zwolniony. Traktowany był jak przestępca, funkcjonariusze SB wywierali presję, aby ujawnił osoby, które tak jak on prowadziły działalność niepodległościową, sugerowali, że może ponieść bardzo surowe konsekwencje za swoje czyny. Z relacji J. S. wynika, że miał powody, aby obawiać się wręcz o swoje życie, wskazał, że więziennym życiem żył jeszcze długo po tym, jak opuścił areszt.

Zgodzić się trzeba, że zadośćuczynienie winno odnosić się do krzywdy wyrządzonej represjonowanemu a nie jego rodzinie, mieć trzeba na względzie jego doznania, a nie doznania osób mu najbliższych. Sytuacja jednak rodziny wnioskodawcy nie pozostawała bez wpływu na jego kondycję psychiczną w czasie 5 miesięcznej izolacji, a wprost przeciwnie- jego negatywne przeżycia potęgowała troska o losy mu najbliższych. Pamiętać trzeba, że J. S. był ojcem dwojga dzieci w wieku 8 i 10 lat, trzecie dziecko urodziło się w czasie, kiedy był tymczasowo aresztowany. Żona wnioskodawcy wówczas nie pracowała. Poddając w wątpliwość twierdzenie J. S., że pozostawił żonę bez środków do życia i musiała ona spieniężyć niektóre rzeczy z domu, Sąd I instancji wskazuje, że w dniu zwolnienia z aresztu, wnioskodawca posiadał na koncie sum depozytowych 4640 starych złotych. Zauważyć trzeba, że jak Sąd Okręgowy ustalił, zwaloryzowana kwota 1600 starych złotych, wydatkowana przez wnioskodawcę w wykonaniu orzeczonej kary grzywny, w realiach 2012 r odpowiadała 233,84 zł. Zakładając takie same przeliczniki, zasadne jest twierdzenie, że

odpowiednikiem 4640 starych złotych, w 2012 r była kwota poniżej 700 zł. Trudno zatem przyjmować, że suma pieniędzy jakie znajdowały się na koncie depozytowym wnioskodawcy może w istocie świadczyć o lepszej niż to przedstawiał, sytuacji finansowej jego rodziny.

Na akceptację zasługuje pogląd wyrażony w przytoczonym przez Sąd I instancji orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie II AKa 138/04, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę winno być mierzone także współczesnym standardem społeczeństwa i winno być ustalane z umiarem, w granicach przystających do aktualnych warunków życia i przeciętnej stopy życiowej, tak by nie służyło wzbogaceniu się.

Odpowiadającą takim wymogom i stanowiącą jednocześnie przybliżonym ekwiwalent doznanych przez wnioskodawcę cierpień psychicznych i fizycznych będzie w przekonaniu Sądu odwoławczego kwota 50.000 zł, do której podwyższono przyznane J. S. zadośćuczynienie, a w konsekwencji- do 60188,93 złotych łączną kwotę zasądzoną na jego rzecz odszkodowania i zadośćuczynienia.

Dalej idące żądania wnioskodawcy co do zadośćuczynienia są w przekonaniu Sądu odwoławczego nadmiernie wygórowane, nie znajdują uzasadnienia w doznanych przez niego cierpieniach, co mając na uwadze, poza omówioną zmianą, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Na podstawie art. 554§2 k.p.k. kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa .